

Obrońca Chievo, Francesco Acerbi, jest jednym z piłkarzy, którzy znaleźli się po ostatnim sezonie na celowniku czołowych drużyn Serie A. Wśród zainteresowanych obrońcą Chievo znajduje się również Roma, co potwierdził w wywiadzie dla *tuttojuve.com* Dyrektor Sportowy Gialloblu, Giovanni Sartori. Najpierw jednak Chievo musi dogadać z Genoą sprawę współwłasności piłkarza.

- To musi być decydujący tydzień, gdyż musimy rozwiązać współwłasność. Po tym będzie można poznać lepiej jego przyszłość.

Kusi wszystkich wielkich?

- Nie jest tajemnicą, że podoba się Juve, Interowi, Milanowi i Romie, jednak nie o tym mowa. Najpierw trzeba dowiedzieć się, co będzie z jego kartą i wtedy zobaczymy ze spokojem, która drużyna będzie najbardziej zainteresowana.

Stąd podstawą jest uniknięcie kopert?

- Dokładnie. Taka jest pilna nasza potrzeba i Genoi i dlatego staramy się dojść do porozumienia.

Ile warta jest karta Acerbiego?

- W dzisiejszych dniach nie robi się jedynie ocen pieniężnych. Wartość kart łączy się z wymianami technicznymi. Podam przykład: powiedzmy, że gracz jest wart 10 milionów, w końcu w gotówce dadzą mi dwa miliony plus dwóch graczy wartych w sumie osiem. Z tego powodu nie można dokonywać ocen ekonomicznych.

Autor: abruzzi